

GŁOS RADOMSKI

Dziennik społeczny, polityczny i literacki poświęcony głównie sprawom Ziemi Radomskiej.

Prenumerata w Radomiu wynosi:
 Miesięcznie 3 k. 70 h.
 Z odnośnieniem do domu . 4 k. 70 h.
Na prowincji z przesyłką pocztową:
 Miesięcznie 4 k. 70 h.

Adres Redakcji i Administracji: ulica Lubelska № 46, dom Hempla.
 Redakcja otwarta od 12 do 1 i od 6 do 7 po poł. Administracja od 9 do 12 i od 2 do 6 po poł.
 Rękopisów niezastrzeżonych Redakcja nie zwraca.

Cena ogłoszeń:
 Na 1 str. wiersz garmontowy 2 k. — h.
 „ III „ „ petitowy . 1 „ 20 „
 „ IV „ „ „ . — „ 60 „
 Drobne za wyraz — „ 20 „

Numer pojedynczy 24 halercze.

Głos Radomski nabywać i prenumerować można we wszystkich Księgarniach, w Sklepie spożywczym p. Władysławy Adamskiej, Lubelska № 72; w Składach Win i Towarów Kolonialnych: M. Paschalskiego, ulica Warszawska; Grajnera, ulica Skaryszewska № 16; J. Nitkowskiego, róg ul. Długiej i Szerokiej

KINO Y. CZARY. MAŻ Od poniedziałku
za 500 milionów
 Farsa tryskająca humorem w 4 aktach na tle przygód amerykańskich miljarderów z ERYKĄ NILSON w roli głównej.

Nad program
W Austro-Węgierskim obozie jeńców
 Natura.

Juljan MIECZNIKOWSKI
 RADOM, Lubelska 13.

WEŁNIANE
 JEDWABNE
 BAWELNIANE WYROBY
 PRZYJMUJE FUTRA NA PRZECHOWANIE.

LOTERIA KLASOWA NA INWALIDÓW WOJENNYCH

w Królestwie Polskiem.

Warszawa

(2-ga Loteria Klasowa Legionów Polskich).

Trębacka 2

Na 32,000 losów — 16,000 losów i jedna premia wygrywają razem
3 miliony 335,000 marek.

Główne wygrane: 300,000, 180,000, 150,000, 125,000 i wiele innych.

Celem umożliwienia wszystkim grania na naszej loterii — losy podzielono na połówki, ćwiartki i ósemki.

Cena losu w każdej klasie 26 marek.

1/2 losu 13 mk., 1/4 — 6 mk. 50 fen, 1/8 — 3 mk. 25 fen.

Ciągnięcie drugiej klasy 25 i 26 czerwca 1918 r. Główne wygrane w II klasie 30.000 mk., 10.000 mk., 5.000 mk. i wiele innych.

Bank Ziemiański gwarantuje wypłatę wygranych.

KRAJOWE BIURO LEŚNE

(„Spółka Techników Leśnych“)

Warszawa, ulica Foksal 28 14 róg Kopernika.

Sporządza plany gospodarstw leśnych, wykonywa pomiary, meljoracje leśne i rolne, szacunki całych drzewostanów, poręb i sztuk, dokonuje kupna i sprzedaży nasion i sadzonek, oraz wszelkich innych obiektów leśnych, wykonuje inspekcje stałe i czasowe, przeprowadza instalacje tartaków, kupuje i sprzedaje wszelkie specjalne maszyny i narzędzia leśne i rolnicze.

Ogólne Zebranie

radomskiego Koła ziemianek odbędzie się dnia 20-go b. m. o godzinie 3-iej po południu w mieszkaniu przewodniczącej, pani Gajewskiej (Lubelska 59). Porządek dzienny zebrania jest bardzo interesujący.

Telegramy „Głosu Rad.”

(Teleg. C. i K. Biura Koresp.)

Południowo-Wschodnia.

(Tel. c. i k. Biur. Koresp.)

WIEDEN, 17 czerwca. Donoszą urzędownie:

Na weneckim froncie górskim działalność bojowa z powodu niepogody i mgły była znacznie ograniczona. Pomimo silnych kontrataków nieprzyjaciela alpejskie pułki utrzymały w całości zdobyte wczoraj stanowiska górskie, położone na zachód od Brenty.

W obszarze wzgórz Montello, walczące stale dywizje feldmarszałka,

Ludwika Goingera, posunęły się dalej na zachód.

Po obu stronach drogi żelaznej Oderzo — Treviso, rozchwiał się gwałtowne kontrataki Włochów. Prace naprzód wojska generała-piechoty, von Csicseric'a, w dalszym ciągu wydarły nieprzyjacielowi znaczny teren na zachód od San-Dona i zajęły Capo-Sile.

Niemiecko-austriackie wojska wraz z węgierskimi ubiegały się o palmę zwycięstwa. Czeskie zaś bataljony wraz z polsko-rusińskimi oddziałami przez swe mężne zachowanie się dały najlepsze świadectwo, że wszelkie usiłowania nieprzyjaciela skłonienia ich do zdrady, były bezowocne. Na szczególne wyróżnienie zasługuje młody pułk węgierski № 106.

Jak zwykle nasi saperzy i lotnicy w znacznej mierze przyczynili się do powodzeń dni ostatnich.

Ilość jeńców wziętych do niewoli na froncie południowo-zachodnim wzrosła do liczby 21.000.

Szef sztabu jeneralnego.

Dymisja gabinetu.

(Tel. c. i k. Biur. Koresp.)

SOFJA, 18 czerwca. Prezes ministrów Radosławow wczoraj wieczorem wręczył królowi dymisję gabinetu. Monarcha przyjął dymisję, poruczając jednocześnie ministrowi prowadzenie spraw aż do utworzenia nowego gabinetu.

Z parlamentu włoskiego.

(Tel. c. i k. Biur. Koresp.)

ZURYCH, 18 czerwca. Włoska izba posłów uchwaliła budżet i odroczyła się do września.

Uroczystość w Seminarjum.

Niezwykle serdecznym i podniosłym aktem zaznaczyła się w codziennej szaryźnie ciężkiego dnia uroczystość zakończenia roku szkolnego w Semin. Nauczyc. Nie mogąc z powodu braku miejsca zamieścić sprawozdania bezpośrednio po tym pięknym dniu, czynimy to obecnie, aby to przypomnienie było bodźcem i jasnym promieniem dla tych, którzy wchodzą i są w murach tej polskiej uczelni.

Uroczystość rozpoczęła się wysłuchaniem mszy św. o godz. 8 i pół, przyczem ks. Ekiert wygłosił okolicznościowe piękne kazanie.

O godz. 11 przed południem do lokalu Seminarjum, napłynęli licznie zebrani goście i publiczność. Po odśpiewaniu przez zebranych „Boże coś Polskę“, pierwszy zabrał głos żegnając wychodzących maturalistów i maturalzystki prezes, p. Maciej Glogier, poczym przemawiał ks. kanonik Rokoszny, rektor Seminarjum Nauczyciel-

skiego w serdecznych słowach mówiąc do wychowawców. Jako przełożona Seminarjum i opiekanka dziewcząt przemawiała p. A. Szczepaniakowa, żegnając wychowanki swoje; w imieniu zaś nauczycielstwa mowę potęgalną wygłosiła p. Zofja Węgleńska.

W imieniu maturalzystek odpowiadała p. Wanda Dzikowska w pełnych treści i serdeczności słowach, podnosząc pieczę i troskę wychowawców a w szczególności ks. Rektora, dziękując za opiekę, wychowanie i nabytą wiedzę; w imieniu maturalzystów dziękował p. Z. Morawski.

Wszystkie przemówienia zakończył inspektor szkół, p. Pęczalski, hardzo podniosłą mową zwróconą do maturalzystek i maturalzystów.

Następnie odbyło się pożegnanie kursu czwartego przez kurs trzeci w imieniu którego przemawiała p. Zofja Mazurkiewiczówna i p. Walenty Majewski, pożegnanie zakończyło się odśpiewaniem przez kurs trzeci okolicznościowej piosenki, napisanej specjalnie na ten cel przez p. H. Bojarską.

Uroczystość zakończyła się odśpiewaniem przez zebranych „Roty“ Konopnickiej.

Cała ta uroczystość sprawiła tak głębokie i podniosłe wrażenie, tętniła taką serdecznością i łącznikiem między starszym a młodym pokoleniem, że wielu z obecnych wycisnęła łzy wzruszenia na oczy.

Ci, którzy po raz pierwszy wyszli z murów Seminarjum Nauczycielskiego, by iść w lud i nieść między maluczkich światło nauki—to nie wychowawcy dawniejszych Seminarjum! Zapal do pracy, poczucie narodowe, świadomość powagi obowiązków, wszystko to ożywia ich młode, pełne zapału serca w ciężkiej i znojnjej, a tak podnieślej drodze jaką sobie obrali.

To też powinni się spotkać ze współzrozumieniem i poparciem społeczeństwa; powinni na zapal swoich serc znaleźć także serdeczny oddźwięk, któryby pracę ich zamienił w najbardziej owocodajną i pożyteczną dla Ojczyzny i Narodu.

Na rozpoczętej drodze życia z całego go serca im tego życzymy!

Sprawy polskie.

Przed Radą Stanu.

Zdecydowano ostatecznie, że posiedzenia Rady Stanu odbywać się będą w gmachu Tow. kredytowego miejskiego przy ulicy Czackiego. Biura Rady Stanu będą już czynne od jutra.

Marszałek Rady Stanu konferuje obecnie ze stronnictwami politycznymi w sprawie uzgodnienia programu działalności. Sekretariat Koła międzypartyjnego ustalił regulamin dla przyszłego koła członków Rady Stanu, należących do Koła międzypartyjnego.

Marszałek Rady Stanu.

„Monitor polski“ z dnia 15 czerwca wydrukował postanowienie Rady Regencyjnej z dnia 14 czerwca r. b. o mianowaniu p. Franciszka Pułaskiego, marszałkiem Rady Stanu.

Z GODZINY NA GODZINĘ.

Kalendarzyk. Dziś: Gerwazego i Protazego. Jutro: Sylwester P. M. Wschód słońca o godzinie 4.09. Zachód o godzinie 7.44. Długość dnia godzin 15.41.

Kronika miejska.

W sprawie chleba. Zarząd Aprowizacyjny komunikuje nam, że na ostatnim posiedzeniu postanowił zwrócić się do Magistratu w sprawie zwolnienia nadzwyczajnego posiedzenia Rady Miejskiej, która zajęła by się omówieniem kwestji braku chleba w mieście.

Jednocześnie dochodzi nas wiadomość, że do Magistratu wpłynęło podanie 10 radnych, żądając na zasadzie ustawy zwolnienia w sprawie braku chleba nadzwyczajnego posiedzenia Rady.

Strejk milicji. Strejk milicji miejskiej trwa w dalszym ciągu i narazie nie nie wróży rychłego zakończenia. Jednocześnie proszeni jesteśmy o sprowadzenie wiadomości, że dotychczasowa pensja milicjantów wynosiła kor. 180 miesięcznie nie zaś 220. Ta ostatnia cyfra była tylko proponowana, milicjanci jednak obstają przy pierwotnie postawionych warunkach—kor. 300 miesięcznie.

Stow. Kobiet Prac. Dnia 14 b. m. odbyło się w drugim terminie ogólne zebranie Stowarzyszenia kobiet pracujących z następującym porządkiem dziennym: sprawozdanie z działalności, wybory nowego zarządu i wnioski członkiń. Sprawozdanie z przebiegu zebrania zamieścimy w następnych numerach, dziś podajemy tylko rezultat wyborów. Do zarządu wybrano pp. Ettingerowa i Fuldowa, ponownie zaś pp. Glogierowa-Guerguin, Kasprzykowska, Kondratowi, czowa, Karszowa, Mioduszevska, Przyjałkowska, Słonimska, Wronoka i Zaremberna.

Jeszcze lepiej! W wiadomości podanej przez nas o monopolowym prawie skupu miodu przez Centr. Handlową wkradła się niedokładność, bowiem jak nam prostują, Centrala odstąpiła Centr. żydowskiej nie tylko wosk, ale i całkowite prawo skupu miodu.

Czyli—jeszcze lepiej!

Ze sceny i estrady.

Pożegnalne przedstawienie operetki „Mniatur“

Dzisiaj zjednoczeni artyści pożegnają Radom swoim weselem, najnowszym repertuarem. Afisz zapowiada między innymi „Prześlą Radomia“ który zapewne wypełni salę „Mirażu“ po brzegi. Pozostałe bilety do nabycia w kantorze drukarni „J. Grodzicki S-ka“. Początek o g. 8-iej i pół wieczorem.

Echa zajęć na odczytach.

Głośne zajęcia na odczytach p. Jaxy-Chameca, które wywołały w mieście powszechne oburzenie, nie wystarczyły widocznie grupie ludzi, która szańcowała awanturnicze ekscesy do zadowolenia swoich uczuć, bowiem na odczyty poniedziałkowe p. t. „Siemkiewicz i jego czyny“ zajęcia, w najwyższym stopniu brutalne i burzliwe, powtórzyły się ponownie.

Dzisiaj we środę 18-go czerwca w sali Hotelu ostatnie przedstawienie teatru „Mniatur“ Europejskiego w siedzibach OCHRANY STUDENT w SPÓDNICY. Sztuka osnuta na tle stosunków rewolucyjnych 1905 r. Wodewil ze śpiewami i tańcami S. Morozowicza.

PRZEGLĄD RADOMIA

(Typy i typki miejscowe).
Początek o godzinie 8-iej i pół wieczorem.

Najkrytyczniejszy słuchacz nie mógł znaleźć w prelekcji poniedziałkowej ani tendencyjności, ani ubocznych celów odczytu. Nie mniej jednak przez cały czas odczytu prelegenta prowokowano. Innego określenia na to co się działo znaleźć nie można. Z chwilą zaś kiedy p. Jaxa-Chameca począł mówić o tym, że Siemkiewicz bronił nas przed wynarodowieniem i zażydzeniem, zerwała się burza krzyków, wyzwisk, gwizdań i t. d.

To też niewłaściwe odezwano się prelegenta z którego zresztą potem wyłomoczył się i sprostał, może być brane tylko na karb podniecenia i zdenerwowania, do jakiego doprowadziły go trzydniowe, zorganizowane i celowe awantury.

Jedynie tylko dzielna i taktowna postawa publiczności na sali, uchroniła od zajęć bardziej gorszących. Nie przeszkodziło to jednak temu, że w przedsiönku jednego z obecnych na odczyty, członka Zw. Zawod. Robot.—pobito.

W związku z zajęciami otrzymujemy pismo następujące:

Protest młodzieży.

Jako wyraz protestu przeciwko znanym zajęciom na odczyty p. Jaxy-Chameca, prosimy o umieszczenie następującego:

Metodę obroną przez radomskie żywioty socjalistyczne, kneblującą przemoc: nie tylko wolność przekonań, ale i słowa uważamy za niegodną kultury polskiej i wręcz zaprzeczającą tym hasłom, które tak skwapliwie głosi socjalizm szczególnie radomski.

Postępek sobotni, niedzielny i poniedziałkowy traktujemy jako fakt, w którym upatrywać trzeba chęć szerzenia idei i metod, z którymi zdrowe moralnie społeczeństwo nie wspólnego mieć nie może.

To też my, jako młodzież, w której Ojczyzna nasza słusznie pokłada tyle nadziei, przeciwko podobnym faktom energicznie protestujemy.

Inteligentna młodzież pracująca i młodzież szkół średnich.

K. Zimierz Życzynski, Michał Borowski, Jan Wojtas, Al. Kowalik, G. Ciach, F. Dąbek, St. Andraszek, J. Szpaderski, prof. dr. St. Pazurkiewicz, St. Pogonowski, S. Gutkiewicz, W. Świnarski, S. Fijołek, Stanisław Karbownicki, S. Soborski, Antoni Jakaczyński, Stanisław Giersz, Stefan Giersz, Cz. Podgórski, Stanisław Zaborski, Janusz Władysław Fert, W. K. Stacynski, S. Cygler, Bolesław Ciszek, Aleksander Jankowski, Antoni Bryński, Józef Peński, Stanisław Pogorzelski, Edward Kaliński, Darusz Zakrzewski, Kazimierz Kaszewski, Wacław Wrześniak, H. Wierciński, Michał Minkowski, Stanisław Napiórkowski, Stefan Piotrowski, K. Jakaczyński, C. Giersz, A. Kutkowski, St. Chamerański, Antoni Sowa, Stan. Chrzęszcz, Jan Badowski, J. Badowski, Z. Wadowski, P. Bryll, St. Malinowski, R. Jakaczyński, Jerzy Ciemniowski, Stanisław Kucharski, K. Wójcikowski, Witold Dobrzański, K. Zabicki, A. Heybowicz, R. Sosnowski, Mieczysław Ziółko, Mieczysław Horodyski, Gustaw Gierak, Bronisław Kucharczyk, E. Wojciechowski, K. Szlezinger, Feliks Dąbkowski.

Podziękowanie.

Czcigodnemu Duchowieństwu, a w szczególności ks. Prefektowi Muszalskiemu, oraz wszystkim znajomym i życzliwym, którzy oddali ostatnią przysługę drogim nam zwłokom s. p. Marji Baryłkiewicz, składają serdeczne „Bóg zapłać“ Mąż, córki, synowie, zięciowie i wnuki.

Pracownia Obuwia

„L. DUTKOWSKI“ ulica Lubelska 36

poleca Sz. Publiczności swe wyroby ze skóry pierwszej jakości po cenach umiarkowanych

KONSTRUKCJE ŻELAZO-BETONOWE

ŻEL.-BET.

A. JANISZEWSKI

Radom, ul. Długa № 28.

POLECA: PŁYTY TROTUAROWE, RYNSZTOKI, PODRYNNIKI, RURY RÓŻNYCH ROZMIARÓW DO KANALIZACJI, CEMBROWINY, POSADZKI CEMENTOWE, TARASY, KONSTRUKCJE ŻELAZO-BETONOWE.

SPECJALNOŚĆ:

SŁUPY mocne! tanie! i trwałe! PUSTAKI i DACHÓWKA.

Przyjmuje zamówienia na roboty żelazo-betonowe. Kosztorysy i projekta.

Do dalszych okolic dostarczam DACHÓWKI i RURY na ryzyko loco najbliższa stacja kolejowa

Fabryka kafli

Józefa Korupczyńskiego

w Radomiu, Lubelska № 85

259—0

poleca piece kwadratowe BERLIŃSKIE oraz żelastwo na składzie.

OGŁOSZENIA DROBNE.

Wydział Powiatowy w Wierzbniku ogłasza KONKURS

na następujące posady:

- 1) Sekretarza Biura z placą zasadniczą 800 koron miesięcznie i dodatkiem drożdżnianym 200 kor. miesięcznie. Pożądana siła fachowa z wyższym wykształceniem prawnym, ze znajomością języka niemieckiego.
- 2) Inspektora Samorządu Gminnego. Placa zasadnicza 800 koron miesięcznie, dodatek drożdżniany 200 kor. mies., diety rozjazdowe 10 kor. dziennie i zwrot rzeczywistych kosztów wyjazdowych.
- 3) Naczelnego lekarza powiatowego z placą miesięczną 1000 koron i 500 kor. na rozjazdy.
- 4) Trzech lekarzy okręgowych z placą miesięczną po 500 koron.
- 5) Siedmiu dyplomowanych felerzerów z placą po 200 kor. miesięcznie.
- 6) Dwadzieścia trzy dyplomowane akuszerki z placą po 200 kor. miesięcznie.
- 7) Kancelisty (stki), piszące biegle na maszynie, obeznane z biurowością i prowadzeniem ksiąg buchalteryjnych z placą 300 koron miesięcznie.

Ubiegający się o powyższe posady winni być narodowości polskiej, wyznania chrześcijańskiego. Panowie lekarze, felerzerzy i akuszerki poza obowiązkami powiatowymi mają prawo wolnej praktyki.

Wszyscy reflektanci raczą nadsyłać Swoje oferty z podaniem dokładnego curriculum vitae, jak również z dołączeniem odpisów świadectw z odbytych praktyki—w zamkniętych kopertach z napisem „Dział ofert“ do dnia 30-go czerwca r. b. pod adresem: Królestwo Polskie okupacja Austro-Węgierska, ziemia Radomska, Wierzbnik—Wydział Powiatowy Sejmiku.

292—3

Skład apteczny kupię na prowincji.

Oferty do „Głosu“ dla W. K.

116—3

OGłoszenie.

Komornik przy Królewsko-Polskim Sądzie Okręgowym w Radomiu Wł. Gaździński, zamieszkały przy ul. Kościelnej № 4, na zasadzie art. 1030 Post. C. podaje do wiadomości publicznej, że dnia 1 lipca 1918 r. o godzinie 10 zrana w Radomiu w domu przy ul. Warszawskiej № 8 na miejscu znajdowania się odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomego majątku, należącego do Klubu Żydowskiego Rzemieślniczego a składającego się z ruchomości domowych, ocenionej 673 korony.

p. o. Komornika Sądowego

Na wsi pragnie przebyć lato gospodarna, poważna, a sympatyczna kobieta, do pomocy w gospodarstwie lub jako towarzysząca pani—tylko za utrzymanie bezpłatnie. Zgłoszenia przyjmuje Czerwiński, Radom Techniczne biuro ogrodnicze, Lubelska 59. 286—2

Ogródek owocowy z pokojem przy ul. Skaryszewskiej l. 5, zaraz do wynajęcia. Wiadomość: Lubelska 61, E. Eifer za 500 koron.

W Janiszpeln, na 6-iej wiorście pokój dla pojedynczej osoby z utrzymaniem, do wynajęcia. Wiadomość Lubelska 61, E. Eifer. 299—0

Zgubiono dnia 17 czerwca na ulicy Nowy-Swiat portfel, książkę rachunkową, los loterii № 117606, klasy V R. G. O. i dwa weksle na nazwiska: Szlamy Abramowicza i Mośka Dawida Forensztejna. Uprasza się o odniesienie za nagrodą kor. 50 do Szlamy Abramowicza, ul. Wałowa № 9. 301—1

Pokój przy rodzinie od 1 lipca frontowy, ładny, świeżo odnowiony, z ładnym wejściem. Wiadomość Skaryszewska № 21 m. 3. 296—2

Zgubiono legitymację na nazwisko Ieka Chaskia Erlicha wydaną przez Magistrat Radomski dn. 11/9 1917 r. za № 10160. 293—1

Radomskie Stowarzyszenie Budowlane

LUBELSKA 41.

Biuro i hurtownia czynne od 15 czerwca 1918 r. CEMENT, WAPNO, PAPA PRAWDZIWA, ETERNIT, DACHÓWKA, CEGŁA, DRENY, SMOŁOWIEC, GWOŹDZIE, ŻELAZO BUDOWLANE, DRZEWO, PIECE MAJOLIKOWE PO CENACH HURTOWYCH. 291—10

Sklep przy Radomskim Towarzystwie Ogrodniczym
Plac 3 maja liczba 1 (w podwórzu).

Poleca czeresnie i truskawki
Sklep otwarty od godziny 8 rano do godz. 7 wieczorem bez przerwy.
W święta — od 8 do 10 rano.
Podejmuje się codziennej dostawy dla internatów, restauracji i prywatnych poważniejszych odbiorców. CENY NAJNIŻSZE!!!

DOM TECHNICZNO-HANDLOWY
St. Brzozowski i M. J. Szmorliński
w Radomiu, Plac 3-go Maja № 1. Skład — Zgodna № 6.

Poleca:

TEKTURĘ SMOŁOWCOWĄ, SMOŁOWIEC, CEMENT, WAPNO, BLACHY, GWOŹDZIE, OLEJE MASZYNOWE i CYLINDROWE, SMAR do WOZÓW.

Redaktor: Czesław Xawery Jankowski.

Druk „J. K. Trzebiński”—Radom.

Za wydawcę: Edward Suchański.

Za pozwoleniem cenzury wojennej.